

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 6, w niedzielę i święta od 12 — 1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 900000 mk., z przesyłką pocztową 1000000 mk., za granicą 1600000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 60000 mk. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr. przed tekstem 40000 mk. w tekście 50000 mk., za tekstem 20000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80187.

## N A G W I A Z D K Ę

NA GWIAZDKĘ

### Książka najtańszy podarunek Świąteczny.

Niżej wymienione Księgarnie polecają:

Wielki wybór Książek Obrazkowych dla dzieci, dla młodzieży powieści ilustrowane, komplety dzieł klasyków w ozdobnych oprawach, wydawnictwa albumowe i luksusowe.

- Księgarnia Gebethnera Wolffa i S-ki, ul. Mickiewicza 6.
- Księgarnia W. Makowskiego, ul. Ś-to Jańska.
- Księgarnia Wacława Mikulskiego, ul. Wileńska 25.
- Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie ul. Królewska 1. Filja ul. Wileńska 36.
- Księgarnia Św. Wojciecha, ul. Dominikańska 4.
- Księgarnia Józefa Zawadzkiego ul. Wielka 7.
- Polska Składnica Książek K. Rutkiego, ul. S-to Jańska.

Księgarnie powyższe będą otwarte w Niedzielę dnia 23 grudnia od godz. 1 — 5.

Uwaga: We wszystkich wyżej wymienionych księgarniach ceny na książki są jednakowe!

NA GWIAZDKĘ

## N A G W I A Z D K Ę

### Od Administracji.

Przypominamy naszym prenumeratorom, że czas odnowić prenumeratę za miesiąc **styczeń**.

Równocześnie upraszamy Sz. Prenumeratorów o wyrównanie zaległych opłat, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni **wstrzymać wysyłanie** pisma.

Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek wydawnictwa „Dziennik Wileński“.

### Magazyn i Pracownia Ubiorów Damskich

#### E. DUTKIEWICZ

Ad. Mickiewicza 7.

Poleca najnowe modele **Palet, sukien wieczorowych** oraz **kapeluszy** damskich.

A także przyjmuje zamówienia na **Paleta, futra, suknie i kapelusze**.

### Kalendarz Wileński Informacyjny na rok 1924.

Księga adresowa miasta Wilna rocznik 19-ty wydawnictwa

Zawiera bogaty dział informacyjny. Zadać we wszystkich księgarniach.

### WŁ. BORKOWSKI

Mickiewicza 5. WILNO. S-to-Jańska 19.

**KALENDARZE** najrozmaitsze  
**OZDOBY** choinkowe  
**ZABAWKI** miękkie blaszane  
i drewniane

**GALANTERJA** skórzana

**GALANTERJA** blurowa

**MARMURY** i brzozy

**OBRAZY** i rami

**KARTY ŚWIĄTECZNE** i nowo-  
poczne

oraz wiele artykułów na upominki gwiazdkowe.

CENY KONKURENCYJNE.

### UWAGA!

Świąteczna sprządaż wyrobów  
piekarniano-cukierniczych —  
(chleb, bulki, ciastka,  
sucharki, śliżyki i t.p.)

najtaniej w znanej ze swoich  
dobrych wyborów Piekarni

**„KONGRESÓWKA”**

Stefańska 31 — daw. A. hr.  
Tyszkiewicza.

### Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

#### Rząd p. Władysława Grabskiego przed Sejmem.

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu rząd p. Władysława Grabskiego stawiał się w komplecie.

Premier Grabski wygłosił w imieniu całego rządu exposé, w którym główny nacisk położył na sanację skarbu i reformy finansowe.

P. Grabski zaznaczył, że podwaliny sanacji skarbu zostały założone już przez poprzedni rząd, a mianowicie: podatek majątkowy i podatek przemysłowy.

Po exposé rozpoczęła się dyskusja, której dalszy ciąg odbędzie się w piątek.

#### Exposé p. Wł. Grabskiego w Senacie.

We czwartek o godz. 7 wiecz. odbyło się posiedzenie Senatu, na którym p. Wł. Grabski powtórzył swoje exposé wygłoszone poprzednio w Sejmie.

Dyskusji nad exposé nie było.

#### Wybór Marszałka Sejmu.

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu prawdopodobnie pojawi się wniosek o nieprzyjęciu przez Sejm rezygnacji p. Rataja do wiadomości.

Jeżeliby wniosek ten upadł, wówczas ludowy wysunęliby kandydaturę pana Rataja, a socjaliści — p. Muraczewskiego.

#### Zbliżenie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską.

Dowiadujemy się, że szereg spraw pomiędzy rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej a rządem Rzeczypospolitej Polskiej, których załatwienie napotykało poprzednio na trudności, zostały w ostatnich miesiącach doprowadzone do obustronnej zadawalniającej likwidacji.

Taki obrót rzeczy spowodował w Stanach Zjednoczonych do stwierdzenia, że obecnie po pomyślnym ukończeniu spraw dawnych nadszedł czas właściwy, aby przystąpić do rokowań nad zawarciem pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi traktatu przyjaźni, traktatu handlowego oraz umowy konsularnej.

### Sejm i Rząd.

Rzeczoznawcy angielscy u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydent Wojciechowski przyjął pp. Wilsona i Rensona którzy przedstawili mu wyniki swych prac i zapowiedzieli, że p. Young zamierza w dniu 10 stycznia powrócić do Warszawy.

### Zycie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 20.XII. 1923 r.

Złoto: Ruble 3700000—3680000.  
8% Państw. Pożyczka złota 930000—920000.

Akcje Wileńsk. Banku Handlowego 200000.

WARSZAWA, 20.XII. (A. W.)  
Warszawska giełda urzędowa z 20.XII. Dolary 6.350.000—6.100.000. Przekazy: New-York 6.350.000—6.100.000. Londyn 27735000—26000000. Paryż 329000—315000. Wiedeń 89,40-85,50. Praga 184200-176500. Włochy 275000—264500. Belgja 287000—Szwajcaria 1.107.000—1.063000. Frank złoty 1183000. Miljonówka 225000-180000—20500. Pożyczka złota 10000000—8900000—9100000. Tendencja słabsza.

BERLIN, 20. 12. (A. W.) Berlińska giełda urzędowa z 20. 12. (W milionach mk. niem.) New-York 4189500—4210500. Tendencja nieokreślona.

GDANSK, 20. XII. (A. W.) Gdańska giełda urzędowa z 20 XII Marka polska 0.937—0.943 guld. za 1 milion mk. pol. New-York 58304-5,8596 za dolar.

Podwyższenie taryfy kolejowej.  
WARSZAWA, 20.XII. (A. W.) Z dniem 21 b. m. taryfa kolejowa podniesiona została o 100%.

Oglašzajcie się w „Dzienniku Wileńskim“

# Przyczyna.

Mówią: przyczyną rozbitcia polskiej większości był przypadek. Większość upadła dla tego, ponie- waż nieszczęśliwym zbiegiem okoli- czności, powstał w pewnej chwili fatalny trójkąt. Spór o drugorzędna dziś sprawę reformy rolnej i oso- biste ambicje p. Bryła zbiegły się ze sprawą zaufania do rządu.

Wszystkie zewnętrzne objawy kryzysu zdają się przemawiać za tem, że stoimy wobec faktu z ka- tegorji nieszczęśliwych wypadków. Podrażniona ambicją kilku ludzi rozbiła rząd w przededniu doko- nania przezeń sanacji skarbu. Nie- szczęśliwy i trudny do przewidzie- nia zbieg okoliczności. Któż obli- czy zawiła i pełna możliwości gry osobistych ambicji, pozorujących tylko kłamany patosem własne interesy.

A więc przypadek? Grymas drugorzędnej figury politycznej, który mógł się stać dopiero za parę miesięcy, a mógł także nie stać się wcale? Dla krótkowzrocznych kalkulacji i kłamliwych wykrętów: wystarczy takie wytłumaczenie kryzysu. A jednak my wszyscy wiemy, że reforma rolna i ambicje osobiste p. Bryła to są sprawy drugorzędne, jakkolwiek silną zewnętrzną wy- darsz wysunęły się na plan pierw- szy.

Wbrew pozorom, rozbitcie wię- kszosci polskiej nie jest przypad- kiem, lecz wynikiem sumiennie opracowanego planu lewicowej opozycji.

Rozbitcie polskiej większości nastąpiło w chwili decydujących prac rządu w dziedzinie sanacji skarbu. Po ukończeniu całego og- romu prac przygotowanych, dwie zaledwie dzieliły rząd od zasad i czyich kroków w tym zakre- sie.

W miarę posuwania się na- przedk akcji naprawy skarbu, ty- wioły antypaństwowe i opozycyjne opanowały coraz to większe znie- cierpliwienie, już z początkiem li- stopada jakby w odpowiedzi na akcję oszczędnościową i pod- stawą Min. Kucharskiego, rzuciło P.B.S. hasło "Polska w niebezpieczeń- stwie". Niebezpieczeństwem tem by-

ło coraz to realniejszą groźba przeprowadzenia naprawy skarbu przez rząd większości polskiej.

Każdy dzień niemal, każde za- rządzenie sanacyjne rządu wzma- gało krzyk lewicy: "Polska w nie- bezpieczestwie!". Rząd polskiej większości uporządkował system podatkowy, przeprowadził walo- ryzację, z bezwzględną energją po- czynił oszczędności, przygotował reformę waluty, był u kresu pracy nad zbraniem tak zwanego fun- dusu sanacyjnego. Każda, z wy- mienion. prac przybliżała moment sanacji skarbu i każda wzmagala na lewicy zniecierpliwienie.

Początkowo ochłodziła opozycja obalić rząd i przeprowadzić prze- zeń dzieło sanacji za pomocą krzy- ku i demagogji, wyzyskującej ciężkie położenie materialne spo- łeczeństwa. Gdy się to nie udało, opozycja użyła narzędzia intryg. W podrzędnych słabszych odla- mach większości usiłowano zasze- pić jad zwątpienia i sceptycyzmu. Praca za kulisami szła całą siłą pary. Gdy wreszcie i ta broń za- wiodła, postanowiła lewica użyć ordynarnego, ale skutecznego na- rzędzia: urzętu p. Bryła.

Plan swój zrealizowały czynni- ki antypaństwowe, pozostając pod ich wpływem opozycja, naprawdę na 5 minut przed dwunastą. Rząd obalono w momencie decydującego zwrotu w dziedzinie naprawy skar- bu. Ci, którzy to zrobili, wiedzieli że jeszcze dwa, jeszcze trzy ty- godnie, a żadna fronda nie mogła- by już obalić rządu. Dzięki energii i bezwzględności rządu i mia. Ku- charskiego dokonano w ostatnich miesiącach całego ogromu przygo- towawczych prac sanacyjnej. Obec- nie pozostało dokonanie w tym zakresie — zasadniczego zwrotu.

Nad opozycją zawisło niebez- pieczeństwo — przeprowadzenia sanacji skarbu przez polską wię- kszosc i oparty na niej rząd naro- dowy. Nie było już czasu na do- bieranie środków. Nawiał się p. Brył, użył p. Bryła. Przecież cho- dziło tylko o narzędzie.

Stanisław Strzelcki.

## Prasa warszawska o gabi- necie p. Grabskiego.

"Gazeta Warszawska".

„Przeglądając listę propono- wanych przez p. Władysława Grabskiego członków nowego rządu, musimy skonstatować, że są to ludzie cieszący się bez- względnie doskonałą opinią, przeważnie tędzy fashowej. Na- stawiają się jednak pewne wątpliwości co do siły politycznej nowego rządu. Boc przecież przed rządem państwowym wyrastają wciąż zagadnienia polityczne, a funkcja jego jest funkcją naw- skroń polityczną. Zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że sa- ma koncepcja rządu pozaparla- mentarnego utrudnia wprowa- dzenie doń osobistości politycz- nych, choć te skupiają się w Sejmie, lub są uważane za zwią- zane ściśle z różnymi obozami politycznymi. Wydaje się nam jednak, że p. Grabski poszedł za daleko w kierunku elimito- wania ludzi politycznych, a także, że obiektywe postawione przez niektóre stronnictwa, skło- niły go do zbyt pośpiesznych zmian w projektowanym pierw- otwie składzie gabinetu“.

"Rzeczpospolita".

„Skład Rządu, utworzonego przez p. Władysława Grabskie- go jest naogół biorąc, bardzo dobitnym potwierdzeniem tej myśli przewodniej, by przeci- wiństwa polityczne narazie za- mielić, celem tem skuteczniej- szego wyłączenia wszystkich, o ile możności, z życia i uprawie gospodarstwa państwa“.

Działacze politycznych w ści- śłym tego słowa znaczeniu w Rządzie tym nigdzie nie zapa- sli. Pewien obłąk polityczny owie- wa chyba postacie p. Jen. Sosn- kowskiego, Ministra Spraw Woj- skowych i p. Darowskiego, Mi- nistra Pracy, ale godzi się przy- pisać, że i oni dostosują się w obecnej swej działalności do tego rozwiania wszelkich napięć politycznych, które ma być wła- ściwością tego Rządu.

Rząd taki może być tylko w okresach przejściowych ubezwładnienia politycznego, a pożyteczny być może tylko dla wytebnienia po żywych wal- kach politycznych i dla skupie- nia uwagi i wysiłku na zadani- ach, które mogą być od róż- nych politycznych ucieleśnionore. „Kurjer Poranny“.

„Jeżeli idzie o czysto poli- tyczny punkt widzenia, rząd stworzony przez p. Władysława Grabskiego nie jest zapewne rządem idealnym. Nie jest to ani „rząd autorytetów“, o jakim myślał w pierwszej chwili poseł Thugutt, wyciągając odrzuconą sztydere doń do bardziej przy- tomnych, jak się zdawało, klu- bów dawnej większości i nie jest to także rząd wybitnych mężów stanu, i energicznych ludzi czynu, zespolonych dooko- łą przeprowadzenia programu ogólnej rekonstrukcji państwa w myśl szerokiej koncepcji poli- tycznej. Jest to przede wszyst- kiem rząd pokoju wewnętrznego, ukojenia waśni partyjne- j, „zawieszenia broni“ — rząd utwo- rzony na czas ciężkiego przesie- lenia skarbowego, gózącego nieo- bliczalnymi katastrofami“.

W dalszym ciągu „Kur Peran- ny“ wyraża wątpliwość, czy uda się rządowi obecnemu rozwiązać

zadanie skarbowe, gdyż jego zda- niem mógłby to uczynić jedynie rząd „oparty o najwyższe walory moralne w kraju i posiadający ten autorytet jakim rozporządza marszałek Piłsudski“. Piłsudski — jako autorytet w sprawach skar- bowych, oparty „o najwyższe wa- lory moralne.“ pp. Friesego i Ehrenberga.

Jaka szkoda, że wyszedł już z druku kalendarz „Szopki“ p. t. „Koby się uśmieł“.

## Bez wzajemności.

Widoczna — mimo liczebnej mniejszości — przewaga żydostwa w walce z narodem polskim kil- roma różnemi tłumaczy się przy- czynami, a jedną z najważniej- szych jest przenikanie żydów do społeczeństwa polskiego przy rów- noczesnej absolutnej izolacji włas- nego ich społeczeństwa, od ja- kichkolwiek wpływów i przenikań obcych.

Ten sam stosunek bez wzajem- ności znamionuje każde ghetto ży- dowskie w jakimkolwiek narodzi- nie na ziemi umiejscowione. Wiele niezłomnych koncepcji i idei ży- ciowych i dziejowych złożyło się na ten brak wzajemności. Pozo- stanie on niezmierzonym na zaw- sze. Nikt nie ma chęci, ani zama- ra przekuć ghetto. Natomiast żydzi wszędzie z całym sił starają się przekuć społeczeństwa nieży- dowskie.

Taki stan rzeczy wytwarza w walce sytuację dla żydów wysoce korzystną, daje im bowiem do rąk bezustanna niejatywę i ofensywę, zmusza do przeciwnika do wojny włącznie obronnej. Można to po- równać do dwóch armji — żydow- skiej i (np.) polskiej. Armja ży- dowska ma w obozie polskim lic- ne placówki swoich ludzi, wywia- dów, agtacji i propagandy. W obozie zaś żydowskim ani stopa polska nie powstała i nie powstanie.

Należy w wyobraźni i w ra- chunku umysłowym przejrzeć i rozważyć pod tym kątem widze- nia wszystkie pozycje życia bieżą- cego, aby ocenić ogrom płynącej stąd dla żydów przewagi. Oto garść przykładów.

Nie widziano w szkole żydow- skiej nauczyciela lub ucznia ola- ka. Nie było i nie będzie. Nato- miast w szkołach polskich coraz więcej jest uczniów i nauczycieli żydów. W nauce, literaturze i sztuce żydowskiej niema i nie bę- dzie ludzi obcych. Sami swoi. Do polskiej zaś (lub innej w innych krajach) nauki, literatury i sztuki żydzi uchylają się gromadami. W politycznych stronnictwach żydow- skich jeszcze świat nie widział Polaka, lub wogóle nie żyda. I nie ujrzył! Natomiast w polskich (lub innych) stronnictwach poli- tycznych roi się od żydów itd.

Niechaj czytelnik z łaski swej sam powyższą metodą zezejrzy się uważnie, dokoła wszystko przeli- czy, zsumuje i wyobraźnia z tego punktu całość życia naszego ogar- nie, — a wtedy w całej okazałości przedstawi mu się konsekwentny, prawdziwie zoologiczny nacjona- lizm żydowski.

Po dokonaniu tego przeglądu łatwo zrozumimy, dlaczego to żydki ciągle wreszeć przeciwko „zoologicznemu nacjonalizmowi“ Polaków, którego, niestety, jeszcze pośród nas niema. Żydzi trzymają swoje ghetto w zoologicznej izo- lacji, społecznej wyłączonej i dro- biazgowym, wężym rytualnym nac-

jonalizmie. To jest ich ogromna w walce szansa. Nie dziw, że szansy tej pragną pozbawić swego przeciwnika, że oszustwem i krzy- kiem chcą mu ją odbić.

Jak wobec tego ma się zachować społeczeństwo polskie? Teżba wymyślić i powziąć jakąś wzglę- dem żydów wyjątkową, natural- nie! Bo na wzajemność w stosun- kach międzykulturowych stoi. Mamy zatem do wyboru dwie wz-ajemności: albo nawajem przeni- rać ghetto żydowskie, albo rów- nież nawajem — zamknąć przed- zymy własne swe społeczeństwo. Trzeci drogi niema.

Sądząc że ze swięcą nie od- szukamy Polaka, któryby skłonił się do przenikania ghetto. Więc pozostaje tylko droga ściśle izo- lacji własnego społeczeństwa. Mu- simy na tę drogę natychmiast bez- wahania wstąpić, bo nonsensem, kompromitacją i zgubą dla nas jest ten na- z dotychczasowy, bierny stan bez wzajemności.

St. Pienkowski.

## Dzień polityczny.

Kłopoty Anglii w Azji Środkowej.

Stan rzeczy na granicy indy- sko-afganistańskiej przybrał cha- rakter wręcz groźny wskutek na- padów band afgańskich na tery- torjum Wielkiej Brytanji. Afgań- czycy zabili już 30 listopada ma- jora wojsk angielskich. Oczekuje się, że bandy zostały zorganizowa- ne przez Sowjety rosyjskie i że wzorują się na rosyjskich bezze- wickich przykładach, i starają się szerzyć w Indjach hasła komuni- styczne. Rach ten zwraca się tak- że przeciw rządowi Afganistanu, który pozostał pod protekcją an- gielską. Komuniści wytworzyli już potężną armję w Turkiestanie, za- grożającą niepodległości Afgani- stanu.

— We wtorek rząd Wielkiej Brytanji przesłał rządowi Afgani- stanu ultimatum grożące wojną i domagające się, aby rząd Afgani- stanu zerwał stosunki z Sowietami rosyjskimi. Wskazuje to na fakt, że rząd Afganistanu niegł całkowicie wpływom komunistycz- nym.

— Czezerin zwołał wczoraj wieczorem przedstawicieli prasy zagranicznej w Moskwie i oświad- czył, że akcja rządu Wielkiej Bry- tanji stanowi wydzierżnienie jawną- większej doniosłości. Komunikacja Moskwy z agentem sowietem w Kabulu, Sotewiewem została przer- wana. Sowjety komunikują się tylko ze swoim biurom informac- yjnym w Taszkencie, w Turkie- stanie.

Czezerin twierdzi, że Anglja zgrupowała na granicy Afgani- stanu 74 aeroplany, zbudowała kolej strategiczną przez wąwóz Khyberski. Wojska angielskie w przelocie tygodnia mogą być w Kabulu, podczas kiedy wojska ro- syjskie z Kurska potrzebują na to miesiąc czasu.

Umowa polsko-duńska.

Wczoraj odbyła się w Mini- sterjum spraw zagr. konferencja w sprawie umowy handlowej po- lsko-duńskiej. Omówiono szczegóły projektu umowy, a przebieg dy- skusji pozwala się spodziewać, że tekst ostateczny traktatu zostanie w najbliższym czasie ustalony.

## W jakim momencie obalono rząd narodowy.

W przeddzień rezultatów sanacji. — Zmniejszenie wydatków, wzrost dochodów skarbu. — Fundusz rezerwowy. — Najbliższy plan działania ministra Kucharskiego zawierał wstrzymanie druku banknotów.

„Gazeta Poranna“ zamieszcza list min. Kucharskiego do prez. min. Witosa z dn. 12 grudnia, który podajemy poniżej, opusz- czając niektóre tylko bardziej ogólnikowe ustępy:

Wielmożny Panie Prezasie. Niezależnie od moich sprawozdań, składanych na radzie ministrów, komitecie politycznym oraz pod- czas osobistych rozmów pozwalam sobie pisać, przedstawić mo- ewentualne zarządzenia w najbli- ższym czasie w dziedzinie skarbo- wości.

Okres przygotowawczy. Osze- dności i redukcje budżetowe, pod- stawą których objąłem urzędo- wanie, sążynają wydawać pion- stopiwno. Na dowód tego niech mi wolno będzie przytoczyć cyfry wydatków budżetowych za ostat- nie trzy miesiące, przeliczonych na złote polskie:

We wrześniu 67,646,339, w październiku 61,260,067, w li- stopadzie 52,292,024, zaś niewątpli- wie w grudniu jeszcze mnie, gdyż właściwy cyfrowy rezultat oszczędności mógł się rozpocząć definitywnie od grudnia r. b., a względnie stycznia przyszłego roku, natomiast dochody państwowe, wykazują stałe tendencję zniżkową, wpływ podatków w kasach skar- bowych jest z każdym niemal ty- godniem silniejszy. Ilustracja są cyfry następujące:

W wrześniu 1,347 milj. mkp., w październiku 3,413 milj. mkp., w listopadzie 7,459 milj. mkp. sz- mnych podatków, a na pub. cz- nych i monopoli. Na grudzień re- zultat będzie pomyślniejszy, gdyż wszystkie czynności wymiarowe są przeważnie ukończone i jest to

miesiąć uszczelniania wszelkich nale- żnych opłat skarbowych.

Zbieranie funduszu rezerwowe- go dla krycia deficytów miesięcz- nych postępuje naprzód, obecnie mogą rozporządzać sumą 61 744.875 franków złotych, oraz 6.024 500 franków szwajcarskich bądź w go- towe, bądź w wekslach zdolnych do eskontu. Jest to mniej więcej jedna trzecia tej sumy, którą prze- widują jako zaliczki na podatek majątkowy przed terminem płat- ności.

Te skrócone cyfry pozwalają mi zaprojektować następujący plan działania:

Po dniu 15 b. m., względnie 16 b. m., należy bezwzględnie wstrzy- mać i zamknąć druk banknotów, a przez to unależnić najważniejszy po- wód dewaluacji naszej waluty.

Drugą połowę grudnia w wy- datkach pokonamy wpływami skar- bowymi, oraz dopłatą z funduszu rezerwowego. Następne miesiące muszą się zamknąć w granicach szczegółowego preliminarza budżetowego miesięcznego.

Decyzja to niezmiernie donios- ła i jestem bezwarunkowo na to zd. cyfrowany.

Pozwalam sobie jeszcze raz podnieść, że to zarządzenie jest ko- nieczne i musi poprzedzić rozpo- częcie prac przygotowawczych do Banku emisyjnego.

Nacisk polityczny poza gospo- darczym, będzie silniejszym i na podstawie i firmacji, które p. przesowi lepiej są znane proszę ocenić moment i udzielić łaskawej odpowiedzi“.

Łączę wyrazy prawdziwego sza- cunku i poważania Minister skarbu — W. Kucharski.

HALLO!  
 WIEC NIE ZAPOMNIJ MIEZULKU  
 KUPIĆ MI TO WSZYSTKO CO CIĘ  
 PROSZAM I TAM Gdzie ZWYKLE  
 ALE CO DO WINA KUP  
 TYLKO WINO

PIERWSZEJ WILEŃSKIEJ SPÓŁKI WIN I PRZETW.  
 WILNO PIŁSUDSKIEGO 2. OWOCOWYCH WILNO PIŁSUDSKIEGO  
 WYROBY TEJ FIRMY DOSTANIESZ WSZEDZIE

Postulaty polityczne Białorusinów.

Przesłanie rządowe i koncepcja utworzenia gabinetu lewicowego z Thuguttem na czele ożywiły nadzieje białorusinów...

Przygotowanie projektu ustawy o osadnictwie. 3) Rewizja wszystkich więzień i niezwłoczne doręczenie aktów oskarżenia aresztowanym białorusinom.

Teatr Wielki.

Opery w 3 aktach a 4 odsłonach J. Verdi. Poważnym szkopulem w normalnej i owocnej pracy naszego teatru operowego jest konieczność...

Wiadomości bieżące.

Urządowe. W sprawie godzin pracy w przemyśle i handlu. Jak już pisaaliśmy wczoraj Delegatura Rządu...

Reszta pracowników spożywczych żadnych zadań nie stawiała. Z życia stowarzyszeń. Z Klubu Inteligencji Pracującej bankowców.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Początkowo szary, bezbarwny, ale zato bardzo rzadzony był przebieg wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej. Dopiero pod koniec posiedzenia radni żydzi wszczęli awanturę.

Do Społeczeństwa Polskiego w Wilnie i Ziemi Wileńskiej.

Wobec kończącego się roku 1923, Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Sz. Z. W. uważa sobie za swój obowiązek złożyć serdeczne wyrazy wdzięczności wszystkim swoim członkom i przyjaciółm.

Ze świata.

W „suchej” Ameryce. Jakże skatki pociągają za sobą prohibicja alkoholu w Ameryce północnej, pokazuje się np. z następującego faktu: Jednej z ostatnich sobót...

Magazyn E. HEGENT

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA poleca w wielkim wyborze eleganckie suknie, bluzki, kostjumy, balta, szlafroki etc. po cenach przystępnych.

Sprawy miejskie.

1500 złotych dla ochron wileńskich. Rada miejska na posiedzeniu wczorajszym uchwaliła niezwłoczne wypłacenie ochronom 1500 złotych.

Zabawy.

„Sokół”. W czasie Świąt Bożego Narodzenia urzędują „Sokół” wileński we własnym lokalu 2 wieczornice taneczne dla swych członków...

## Powszechne wykłady Uniwersyteckie.

Profesor Juljan Kłos wygłosił onegdaj źródłowy i ogromnej doniosłości odczyt p. t. „Dzieje wileńskich murów uniwersyteckich“.

Te mury to nasza skarbnica narodowa. Gdy na parę lat przed wojną Wilno potrzebowało uciec wspominkiem jubileusz niezyskającego już dziś historyka Korzona—nie miało cenniejszego klejnotu, jak cegłę z tych murów w stylowej srebrnej oprawie, a pokrytej tyśiącem nazwisk ofiarodawców.

Prof. Kłos wydaje teraz właśnie pracę dotyczącą historii tych murów, pracę opartą na dochodzeniach architektonicznych i nowych, a niezmiernie cennych źródłach archiwalnych, składających się ze współczesnej korespondencji i płańców. Częścią tych wiadomości podzielił się tu prof. na odczyty z publicznością wileńską, która tłumnie przyszła, bo kocha swe pamiętki. Więcej patrzmy na ekran i słuchamy cennych objaśnień.

Dowiadujemy się, że najstarsza część Uniwersytetu—to dziekanat wydziału Sztuk Pięknych, sięgający jeszcze XV w. Sala i wnętrza gotyckie są wprost bajeczne. Dalej idzie plebanja Ś. to Jańska. Z dziedzińców najstarszy dziedzińiec Poczebotta, sięgający początków bytowania tu jezuitów, ale te baszty duże i obserwatorium, to

już czasy późniejsze, (połowa XVIII w.) Podziwiamy imponujące szkarpy i arkady olbrzymich dziedzińców Sarbiewskiego i Skargi (połowa wieku XVII).

Straszny pożar w pierwszej połowie XVIII w. zniszczył większość tych murów, które przed frontem kościoła zabudowane były w czworobok. Po tym pożarze owa czwarta strona, na wprost kościoła, już się więcej nie odbudowała, odsłaniając tem front kościoła od dziedzińca uniwersyteckiego.

Również placyk przed biblioteką od ul. Uniwersyteckiej zabudowany był w czworobok. Czwarą stroną murów, opierającą się o Uniwersytecką ul. została zburzona przez Moskale, przez co otworzył się placyk, który dziś mamy.

A burzono za Aleksandra I dla wznieszonego wówczas tak zwanego „cesarskiego pałacu“ który dziś błędnie nazywany pobiskupim. Tylko część fundamentów po nim ocalała, obecny zaś pałac po-biskupi—to miał być pałac cesarski, jak się wyżej rzekło. Wznosił go w tym celu architekt petersburski Atasow, jak wykazują świeże dokumenty archiwalne i współczesna korespondencja z Petersburgiem, oraz plany na których się oparł prof. Kłos.

Zauważyć jeszcze się godzi, że dzisiejsza Aula Kolumnowa to był teatr za jezuitów. Dzisiejszy zaś

swój wygląd zawdzięcza nie Guewiczowi, ale Podczaszyskiemu z 1817 r. Sala Sniadeckich powstała nie za polskich już czasów. Alumnat zaś papieski (Uniwersytecka 4) datuje się też z tego czasu co i dziedzińiec Skargi (XVIII w.) był mieszkaniem studentów uniwersyteckich z gmachami uniwersyteckimi, jak to wskazuje królewskie wprost podświetlenie i arkady owego przez ubogą dziś ludność zamieszkałego gmachu.

Na zakończenie skromne życzenie, czy nie daloby się zorganizować od czasu do czasu zwiedzanie tych murów w dni świąteczne z ogłaszaniem w gazetach (na wzór Warszawy) o dniu, miejscu i godzinie zbiórki chcących się do zwiedzania pod fachowym przewodnictwem przylączyć. Daloby to możność nie tylko z ekranu, ale w naturze zapoznania się z rodzinnymi pamiętkami wielu inteligentów, którzy dzisiaj nie mają odwagi niepokoić swymi osobami owych wnętrz i dziedzińców, z widniejącym tu i owdzie nadpisem o wzbronionym dla postronnych wstępie. Niech więc wtajemniczeni zrobią troszkę miejsca niewtajemniczonym i podzielią się z nimi swą wiedzą.

W. Ż.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY  
D-ra Med. Bujalskiego  
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

## Z powodu uczniowskiej „Jednodniówki“ kilka słów na czasie.

Gmina klasy VII-a gimnazjum Króla Zygmunta Augusta wydała ku uczczeniu wiekopomnej rocznicy Komisji Edukacyjnej—Jednodniówkę.

Arkusik o czterech stronicach, mały arkusik, a wymowa jego—wielka.

Nie żeby owe dwa artykuły treści odnośnej dawały coś bardzo nowego, boż to przecie młodzieńcze próby prac historycznych. Ale tem wielką jest wymowa owego pismka, że to dzieło samorzutnie gimnazjalnej młodzieży ku uczczeniu wielkiej rocznicy. Młodzież ta odczuwała potrzebę, nakaz duchowy wzięcia czynnego udziału w narodowym święcie i tak jak przyszły grać hejnał przy odsłonięciu pamiątkowej tablicy w dziedzińcu uniwersyteckim Ks. Poczebotta, jak przyszła na Akademię do sali miejskiej zagrać Mazurka Dąbrowskiego, tak samo zapragnęła wydać jednodniówkę, w hołdzie wielkiemu świętu narodowemu złożoną. Więcej jest to miłe i szacowne i drogie.

Tem zaś cenniejsze, iż dzisiaj wskutek rozbieżności prądów pedagogicznych popycha się młodzież z większą siłą ku studjom przyrodniczym, ku poznawaniu bogactw

naturalnych Polski, ku badaniu jej materialnych wartości, — niż ku studjom nad dziejami tej Polski nad jej czynem tu odbijającym, nad jej myślą wykwitającą z literatury.

I to młodzież polska wyczuwa i tęskni do kół mających te własne studia na celu, jak nam tu jedena z młodocianych autorów Jednodniówki, w artykuliku „Na marginesie“ — opowiada. Najbardziej godnym podkreślenia jest to branie rozstrzału z przekonaniem zasiewanemi przez wroga czasu niewoli rosyjskiej, że historia Polski „to głupost“ to bajki dla dzieci i starców.

Zabory inne nie krzewiły chociaż tej herezji, no i tam widywano na Katedraach Uniwersyteckich obok starszych—młodych historyków.

Linje zaborów przysły, młodzież pozbawiona jađu trucizny zaborców, staje do pracy nad badaniem dziejów ojczystych, zaczyna tę pracę miłować, jak wskazuje Jednodniówka.

Więcej uznania i dla uczelni i dla młodzieży co takie Jednodniówki wydaje.

W. Ż.

**Prof. SZYMAŃSKI**  
zaczął przyjmować chorych na OCZY.  
ul. Mickiewicza 4.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38. DZIS Clou sezonu

**RÓŻE i CIERNIE ŻYCIA...**

w 6-ciu aktach wzruszające tragizmem dzieje porwanej z klasztoru zakonnicy. Festyn, wystawne balety, Haszysz tańca, Taniec Salome i t. d.

Kino-Teatr „Polonja“ Mickiewicza 22, Dyr. G. Slepjan. DZIS Premjera! Wszecławiatowe arcydzieło według rozgłoszonej powieści Henry Wood'a „La maison dans la forêt“

**ZA JEDEN POCAŁUNEK**

Urocz. prześliczne Sylvia Grey, K. Worth i ulubienice kobiet I. Angelo w rolach gł. dramatu w 6 akt. z życia arystokracji angielskiej. Wspaniałe scen. balet. w „Moulin Rouge“.

Kino-Teatr „Piccadilly“ ul. Wielka. UWAGA! Dyrekcja kina „Piccadilly“ zawiadamia Sz. Publiczność, że po ukończeniu remontu i odnowieniu kina przystąpi do demonstrowania pierwszorzędných obrazów, przeznaczonych dla inteligentniejszej publiczności. Z powodu tego, że większość obrazów tych jest wzbroniona dla młodzieży, przeto Dyrekcja naszego kina będzie urządać codziennie od 3—5, a w dni świąteczne od 1—5 wiecz. specjalne seanse dla dzieci dozwolane.

D-R. MED.  
**KAZ. ŁUKIEWICZ**  
Choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 4—7 pop.  
Ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Sniadeckich.

Do sprzedania **FOLWARK** z zabudowaniami (duży dom mieszkalny wraz z całym inwentarzem. Gleba pierwszej jakości (18<sup>1</sup>/<sub>4</sub> dz.) Od stacji Landwarowo o 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kilometra, pow Trocki gm. Landwar, folw. Ustronie,

# B-cia ALSZWANG

SP. AKC.

**WIELKA PRZEDŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ NA RATY BEZ PIENIĘDZY**

W CIĄGU 45 DNI PRAKTYCZNE PODARUNKI GWIAZDKOWE

Gwarantow. <b>OBUWIE</b> marki „Stoń“ od 16 mil. mk.	
<b>PALTO MĘSKIE</b> . . . . .	25 „ „
<b>GARNITURY MĘSKIE</b> . . . . .	25 „ „
<b>PALTO DAMSKIE</b> . . . . .	20 „ „
<b>SUKNIE DAMSKIE</b> . . . . .	10 „ „
<b>Bluzki</b> . . . . .	2 „ „

Otrzymano również we wszystkich działach **WIELE NOWOŚCI PREZENTA.**

WILNO, UL. WIELKA Nr. 42. TELEF. 822.

**ŻĄDAMIE WSZĘDZIE HERBATĘ NAJLEPSZĄ W SMAKU**

(POLECAMY CEJLOŃSKĄ № 9, CHIŃSKĄ № 5)



Powszechnie znanej w Polsce PRZEDWOJENNEJ FIRMY **T-wo HANDLU HERBATĄ BAZYLI PERŁOW I S-OWIE**

ZAŁOŻONEJ w 1787 ROKU.

Oddział w Warszawie, Marszałkowska 52. Telefon 18-50.

Poszukiwani są energiczni agenci dobrze wprowadzeni w branżę kolonialnej.

**Rządca gospodarczy**

Poznańczyk, zawodowy rolnik, przyjmie odpowiedzialnie stanowisko jako żonaty od zaraz lub później. Lask. oferty do „Dziennika Wileńskiego“ pod „Energiczny“.

Sprzedaje się **męska dacha** na lisach. Oglądać od 10 do 12 rano i od 3 do 5. Mostowa ul. Nr. 7, m. 3.

DO ODSTĄPIENIA **Cukiernia-Kawiarnia** wraz z urządzeniem, w centrum miasta. Dow. się w sklepie Udrowa, ul. Wileńska Nr. 8.

Wypożyczę lub wyprzedam tanio **różne meble**. Wileńska 51, od 12—4 pop.

Poszukuje się **dwóch pokoi umeblowanych** z kuchnią, za wynagrodzeniem. Zgłosić się do dnia 21.XII.23 wyłącznie, hotel Sokołowski Nr. 2, od 4 do 6 po poł.

Potrzebny **LOKAL SKLEPOWY** Oferty przyjmuje T-wo „Palatine“ w hotelu „Georges“ pokój Nr. 26, albo w sklepie przy ul. Wileńskiej 28.

DOM HANDLOWO - PRZEMYSŁOWY

**Bracia SUTKOWSCY** Telef. 755. Wilno, Zawalna 2. Adr. teleg. „Brasut“

Poleca po cenach przystępnych; **HERBATA** luzem i w opakowaniu „Or. Peccoe“ i Cejl. **KAWA** surowa i palona własnej palarni. **KONSERWY** rybne Mix i Lüek, sardynki portug. i franc. **TOW. KOLONJALNO-SPOŻ.**: mąka amerykańska, oliwa Gala, makaron, pieprz, cynamon, cykorja „Gleba“, Mydlik Pulsa, esencja oct., musztarda, orzechy ziemne, wanilia i inne. **WÓDKI I LIKIERY** firm: poznańskich i lwowskich.

SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWA

Wyprzedaż pozostałych jabłek przed świętami **SLICZNE ANTONÓWKI** znacznie taniej od cen sklepowych

SPRZEDAŻ NIE MNIEJ PUDA

Adres: Ofiarna ul. 2 (obok Sądów) spytać dozorcę.

Nowo-otwarty **MŁYN** udoskonalony angielskimi maszynami najnowszej systemu **ANGLO-CANADIAN INDUSTRIAL LIMITED** WILNO, ul. W. Stefańska 29.

Generalny przedstawiciel **A. G. de SHERBININ**. Młyn sporządza pszoną mąkę patent „pięć złotych medali“, jakoś której przewyższa amerykańską, również sporządza mąkę 0000 w workach od 1-5 pud. Dostawa do domu bezpłatna. Kupujemy pszenicę i przyjmujemy mąkę do przemłocenia.

**Pokój**

na biuro bez zamieszkania, w centrum, parter lub 1 piętr., widny, suchy, większy, potrzebny zaraz, wiad. dla „P“ w Adm. Dz.

Do sprzedania zaraz **FOLWARK** z 36 dziesięcin, 3 kilm. od m. Dzianyn. Las, łąki, ogród, rzeka, zabudowania. Dowiedzieć się: Tyzenhauzowska 4, m. 20, od 9—11 i 4—6.

Poszukuję posady buchaltera, ew. pomocnika lub biuralisty, wyjadę do majątku. Oferty: „Zdolny“ do Dz. Wil. Adm.

**RODZYNKI „SUŁTANKI“** nadeszły w większej partii

**T-wo „PALATINE“**

biuro tymczasowe hotel St.-Georges pokój 26 albo w sklepie przy ul. Wileńskiej 28.

SPRZEDAŻ HURTOWA. CENY ZNIŻONE.

**B. SZYRWINDT** B-r. medycyny

Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.

Wielka 19. 10—1 i 4—7.

Sprzedam tanio eleganckie **parokonne sanki**. Obejrzed w pracowni p. Julji Horodniczyny przy ul. Św. Anny 7.

**Fabryka Cukrów i Czekolady „FORTUNA“** Wilno, Wielka 18. (w podwórzu) **na gwiazdkę**

**POLECA CUKIERKI** najrozmaitszego gatunku i w każdej ilości po cenach ściśle fabrycznych. Urzędnikom udzielamy opustu.

**Dr. Czesław Koneczny** Choroby zębów. Chirurgia jamy ustnej. Sztuczne zęby. Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10—12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 4—6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

**Pokój**, ewentualnie dwa przyzwoicie umeblowane ze światłem są do wynajęcia (bezpłatnie 1 miesiąc temu, kto zaofiaruje posadę biurową lub jaką inną.) Kalwaryjska 69—1 od godz. 2.

**Akuszerka** z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

**Prowizor** chrz. poszukuje posady, Wilno, ul. Zamkowa 14, m. 7.

Do sprzedania **„młynek szwedzki“** Produkcja 10 pud. w godzinę. Zwierzyniec, Dzielna 18, m. 1.

**Pianista**

gra do tańca i przy choince. W. Pohulanka Nr. 7, m. 5, od 4—7 wiecz.

Potrzebni pierwszorzędni stolarze do robót meblowych, zgłaszać się: Zawalna 28/30, „Solidarność“.